|  |  |
| --- | --- |
|  | Egzamin ósmoklasisty  **JĘZYK POLSKI** |

ZESTAW ZADAŃ

**MATERIAŁ ĆWICZENIOWY DLA UCZNIÓW I NAUCZYCIELI**

Juliusz Słowacki, *W pamiętniku Zofii Bobrówny*

John Ronald Reuel Tolkien, *Hobbit, czyli tam i z powrotem*

Henryk Sienkiewicz, *W pustyni i w puszczy*

Józef Wybicki, *Mazurek Dąbrowskiego*

Wybrane mity greckie, w tym mit o powstaniu świata oraz mity o: Prometeuszu, Syzyfie, Demeter i Korze, Dedalu i Ikarze, Heraklesie, Tezeuszu i Ariadnie, Orfeuszu i Eurydyce

*Biblia*:stworzenie świata i człowieka oraz wybrane przypowieści ewangeliczne, w tym o siewcy, o talentach, o pannach roztropnych, o miłosiernym Samarytaninie

Wybrane podania i legendy polskie, w tym o Lechu, Piaście, Kraku i Wandzie

Wybrane baśnie polskie i europejskie, w tym: Charles Perrault, *Kopciuszek,* Aleksander Puszkin, *Bajka o rybaku i rybce*.

Klasy VII i VIII

Charles Dickens, *Opowieść wigilijna*

Aleksander Fredro, *Zemsta*

Jan Kochanowski, wybór fraszek, pieśni i trenów, w tym treny I, V, VII, VIII

Aleksander Kamiński, *Kamienie na szaniec*

Ignacy Krasicki, *Żona modna*

Adam Mickiewicz, *Reduta Ordona, Śmierć Pułkownika, Świtezianka, Dziady* część II*,*wybrany utwór z cyklu *Sonety krymskie, Pan Tadeusz* (całość)

Antoine de Saint-Exupéry, *Mały Książę*

Henryk Sienkiewicz, *Quo vadis, Latarnik*

Juliusz Słowacki, *Balladyna*

Stefan Żeromski, *Syzyfowe prace* Sławomir Mrożek, *Artysta*

Melchior Wańkowicz, *Ziele na kraterze* (fragmenty), *Tędy i owędy* (wybrany reportaż)

**TEKSTY NIELITERACKIE**

**Tekst 1.**

Izabella Anna Zaremba

***Tajemnice dobrej rozmowy***

Każdy z nas zapewne doświadczył, jak różne mogą być rozmowy. Po niektórych znich czujemy się lepsi, mądrzejsi, piękniejsi, aktywniejsi, naładowani dobrą energią, poinnych znudzeni, osłabieni, pomniejszeni, jałowi. Niestety, choć jako ludzie jesteśmy obdarzeni darem mowy i umiejętnością porozumiewania się, nie zawsze umiemy to robić.

Wiele rozmów jest tylko wymianą informacji: „wrócę później”, „wyrzuć śmieci”, „ścisz telewizor”, „odrób lekcje”, „kup pieczywo”, „wyjdź wreszcie z tej łazienki”, „załóż sweter” i tak oczywiście można by w nieskończoność, ale nawet jeśli druga strona coś odpowiada – trudno nazwać to rozmową. Jakąś formą rozmowy jest rytualna wymiana uprzejmości i nowinek typu „co słychać”, a także plotkowanie, marudzenie i narzekanie. Nawet jeśli jesteśmy pozornie ożywieni w tym typie rozmowy, to rezultatem takich banalnych konwersacji jest zazwyczaj znudzenie, rozdrażnienie, irytacja.

Banalne konwersacje są najczęściej po to, aby zagłuszyć własny niepokój, podtrzymać byle jaki kontakt z innymi ludźmi, a najczęściej pozory takiego kontaktu. Tego typu rozmowy służą temu, by nie mówić nic istotnego.

Formę rozmów o tak zwanych poważnych sprawach, traktowaną jako niebanalny rodzaj konwersacji, nazywamy dyskusją. I chociaż naiwnie niemal zawsze oczekujemy, by miała ona konstruktywny charakter, bardzo rzadko udaje się to nam w praktyce osiągnąć.

Na szczęście istnieje jeszcze trzeci typ rozmów, w niektórych kręgach społecznych prawie nieznany, który nazywa się dialogiem. Dialog można by określić najkrócej jako porozumienie się ludzi autentycznie słuchających z ludźmi autentycznie mówiącymi.

Dialog jest w swej istocie wspólnym poszukiwaniem pełniejszego rozumienia. Zmierza do wzbogacenia możliwości i pogłębia więzi między rozmawiającymi. Dialog jest współpracą. Dyskusja jest rywalizacją, gdyż uczestnicy przeciwstawiają sobie racje iargumenty, by wykazać, że druga strona jest w błędzie. Celem dyskusji jest wygrana jednej ze stron. Podczas dialogu jeden słucha drugiego, aby zrozumieć i próbować osiągnąć porozumienie. Tymczasem podczas dyskusji jeden słucha drugiego, by wyłapać słabe punkty i przeciwstawić im własne racje.

Ważne jest, że dialog wyzwala refleksję nad własnym stanowiskiem, a dyskusja wyzwala przede wszystkim krytykę argumentów przeciwnika. Piękne jest to, że dialog wspiera postawę otwartego umysłu i gotowość przyznania, że jest się w błędzie, a nawet gotowość do zmiany stanowiska. Dyskusja wspiera postawę zamkniętego umysłu.

Dialog zachęca, by na pewien czas „zawiesić” własne przekonania, dyskusja każe w nie twardo wierzyć. W dialogu szukamy zgodności, w dyskusji różnic. W dyskusji często lekceważy się innych, ośmiesza, krytykuje, ocenia. Dialog natomiast zakłada, że wiele osób ma dostęp do różnych fragmentów wiedzy i doświadczenia.

Oczywiście trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie bez tych wszystkich form słownego komunikowania się między ludźmi. Potrzebne są rozmowy banalne, potrzebne są dyskusje, potrzebny jest dialog. Problem polega na tym, w jakich proporcjach wykorzystujemy te wszystkie formy werbalnej komunikacji. Osobiście uważam, że życie, które toczy się przy akompaniamencie tylko banalnej konwersacji, jest nietwórcze, smutne, powiem więcej, szkodliwe dla ciała i psychiki. Życie w ogniu nieustających polemik jest dobre dla fazy ugruntowania przekonań i poglądów i umiejętności bronienia ich.

Bez przejścia przez fazę dyskusji w jakimś okresie życia trudno przejść doprawdziwego dialogu. A dialog jest dojrzałością. Umiejętnością rozumienia, że choć umiemy odpowiedzieć sobie na pewne pytania, niektóre z nich zawsze będą rzeczywistością otwartą, która domaga się stałego i wnikliwego pogłębiania i prób rozumienia. A także, żeświat ludzki jest światem relacji, związków z innymi, co nadaje naszemu życiu znaczenie isens.

Na podstawie: Izabella Anna Zaremba, *Tajemnice dobrej rozmowy*, psychologia.net.pl

[529 wyrazów]

**Zadanie 1. (0–2)**

**Uzupełnij poniższy tekst w taki sposób, aby stanowił streszczeniefragmentu *Tajemnice dobrej rozmowy*Izabelli Anny Zaremby*.***

Tematem tekstu Izabelli Anny Zaremby jest ...............................................................................

Autorka skupia się na ...................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

i dowodzi, że ................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

**Zadanie 2. (0–1)**

**Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.**

Autorka tekstu

**A.** uważa, że dialog jest najbardziej pożądaną formą przekazania informacji.

**B.**proponuje, aby zawsze przekonywać o słuszności swoich racji.

**C.**dowodzi, że banalne konwersacje są niepotrzebne.

**D.**wyjaśnia, na czym polega pełne porozumienie.

**Zadanie 3. (0–1)**

**Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Dyskusja jako forma rozmowy o poważnych sprawach ma zawsze konstruktywny charakter. | **P** | **F** |
| Dialog jest formą rozmowy występującą powszechnie we wszystkich kręgach społecznych. | **P** | **F** |

**Zadanie 4. (0–2)**

**4.1. Wyjaśnij, jaką funkcjępełni sformułowanie *każdy znas*w pierwszym akapicie tekstuIzabelli Anny Zaremby.**

…………………………………………………………………………………………………

**4.2.Podaj przykład innego zabiegu językowego, który pełni w tekście *Tajemnice dobrej rozmowy*tę samą funkcję co sformułowanie *każdy z nas.***

…………………………………………………………………………………………………

**Zadanie 5. (0–1)**

**Na podstawie tekstuIzabelli Anny Zaremby sformułuj trzy zasady dobrego dialogu.**

1. …………………………………………………………………………………………...
2. ……………………………………………………………………………………….......
3. …………………………………………………………………………………………..

**Zadanie 6. (0–1)**

**Uzupełnij tabelę. Wypisz z tekstu *Tajemnice dobrej rozmowy*po jednym przykładzie użycia cudzysłowu w podanych funkcjach.**

|  |  |
| --- | --- |
| Cudzysłów jako znak cytowania, przytoczenia. |  |
| Cudzysłów służący do wyodrębnienia w tekście wyrazu o znaczeniu przenośnym. |  |

**Zadanie 7. (0–1)**

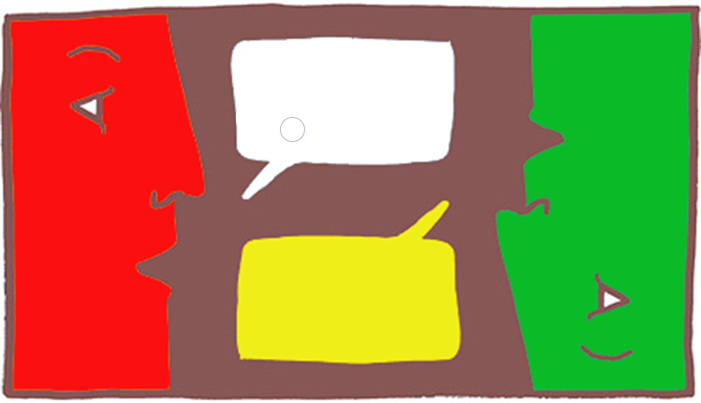
**Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź A albo B i jej uzasadnienie 1., 2. albo 3.**

W wyrazie *uprzejmy* różnica między wymową a pisownią wynika ze zjawiska

|  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- |
| **A.** | udźwięcznienia, | analogicznie jak w wyrazie | **1.** | *mądrość*. |
| **2.** | *liczba*. |
| **B.** | ubezdźwięcznienia, |
| **3.** | *otwarty*. |

**Zadanie 8. (0–2)**

Obejrzyj zamieszczony poniżej rysunek, a następnie wykonaj zadanie.



https://wroclaw.dlastudenta.pl

**Czy przedstawiony rysunek ilustruje sytuację dyskusjiczy dialogu? Uzasadnij swoje stanowisko, odwołując się do wybranego elementu graficznego na rysunku oraz tekstu Izabelli Anny Zaremby.**

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

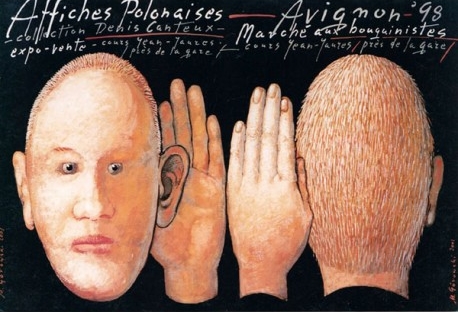
………………………………………………………………………………………………….

…………………………………………………………………………………………………..

………………………………………………………………………………………………….

**Zadanie 9. (0–2)**

Obejrzyj zamieszczony poniżej plakat Mieczysława Góreckiego,a następnie wykonaj zadanie.



https://cracowpostergallery.com

**Czy przedstawione na plakacie postaci wyrażają – Twoim zdaniem – gotowość do podjęcia dialogu? Uzasadnij swoje stanowisko, odwołując się do wybranego elementu graficznego na plakacie oraz tekstu Izabelli Anny Zaremby.**

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

………………………………………………………………………………………………….

…………………………………………………………………………………………………..

………………………………………………………………………………………………….

**Zadanie 10. (0–2)**

Przeczytaj poniższy fragment utworu i wykonaj zadanie.

Stanisław Barańczak

***Garden party***1(fragment)

„Przepraszam, nie dosłyszałam nazwiska?...Banaczek?...

Czy to czeskie nazwisko? A, polskie! To znaczy,

pan z Polski? jakże miło. Państwo przyjechali

całą rodziną? dawno?”, „No nie, wybacz, Sally,

zamęczasz pytaniami, a trzeba, po pierwsze,

zaprowadzić do stołu – proszę, tu krakersy,

*potato chips*2, sałatka – pan sobie naleje

sam, prawda? Witaj Henry –”, „I co też się dzieje

ostatnio w Polsce? Co porabia Wa..., no, ten z wąsami,

zna go pan osobiście? nie? [...].

Stanisław Barańczak*, Garden party*,[w:] tegoż, *Wiersze,* Kraków 2006*.*

1Garden party (z j. ang.) – przyjęcie lub spotkanie towarzyskie w ogrodzie.

2 Potato chips(z j. ang.) – chipsy lub frytki.

**Który z typów rozmowy omówionych w tekścieIzabelli Anny Zaremby odnajdziesz we fragmencie wiersza Stanisława Barańczaka? Uzasadnij swoją odpowiedź dwoma argumentami.**

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………….……………

………………………………………………………………………………………….………

………………………………………………………………………………………………….

………………………………………………………………………………………………….

…………………………………………………………………………………………………..

………………………………………………………………………………………………….

**Tekst 2.**

Tadeusz Lubelski

***Kajet***

Kiedy dowiedziałem się o słowniku zapomnianych słów, od razu przyszedł midogłowy „kajet”. Uwielbiam ciepłe brzmienie tego wyrazu, związane dla mnie z dwoma zwłaszcza skojarzeniami. Pierwszeto dziadek, który używał tego słowa na codzień. Pamiętam, jak pomagał mi oprawiaćkajet, niezadowolony z mojej niezręczności.Drugie to*Serce* Amicisa, książka mojegodzieciństwa. Przeczytałem ją po razpierwszy w czasie ferii bożonarodzeniowych w 1955 roku, czylikilka miesięcy po tym, jak zacząłem chodzićdo pierwszej klasy. W mojej szkole używano już słowa „zeszyt”, ale chłopcy z turyńskiejszkoły elementarnej w *Sercu* pisaliwyłącznie w kajetach. Słowo to wysuwa sięna czoło od pierwszej strony, od początku roku szkolnego: „Obie księgarnie po drodze pełne były ojców i matek kupującychtornistry, papier, książki, kajety, a przedszkołą taki był ścisk, że i pedel1, i strażnikmiejski musieli pilnować miejsca, żeby się ludzie nie podusili”.

Kajety używane przezbohaterów *Serca* widoczne są na co trzeciejczarno-białej rycinie w moim dawnozaczytanym egzemplarzu „Naszej Księgarni”,gdzie przedrukowano miedzioryty2z włoskiego pierwowzoru z 1886 roku. Samo słowo ,,kajet” pochodzi jednak odtłumaczki,Marii Konopnickiej, której polski przekład*Serca* ukazał się we Lwowie już wrok powłoskiej premierze książki; dziadek czytał jezapewne kilka lat później.

Wszystko się więc zgadza: moje skojarzenia wskazują na powszechność i naturalność„kajetu” w mowie Polaków galicyjskich z przełomu XIX i XX wieku.

Definicje słownikowe nie podkreślają co prawdagalicyjskości wyrazu „kajet”. Brückner3zwraca uwagę, żesłowo wzięło się z dodania „t” dofrancuskiego „cahier”.ZatoGoogle potwierdza związek z dziadkiem.Spośród piętnastu umieszczonych tam – zprzeznaczeniem dla krzyżówkowiczówdefinicji kajetu – dwie podobają mi sięnajbardziej: „wiekowy brulion” i,,zeszytpradziadka”. Mój dziadek to przecieżpradziadek dla pokolenia moichdwudziestoparoletnich dzieci.

Zeszyt kojarzy mi się z nudą obowiązków, zodrabianiem rachunków; brulion – z niezobowiązującym ,,pisaniem na brudno”. Pod koniec studiów zorientowałem się, żejedno i drugie jest bezużyteczne; do realizacji projektów przydatne są arkuszeA4 gromadzone w teczkach. Dopiero polatach wróciłem do zeszytów, w których zbierambieżące zapiski, nazywam je jednaknotatnikami. W bibliotekach i na uczelniwidzę dziś, że wszystko to razem – zeszyty,bruliony, notatniki, kalendarze – staje sięcoraz szybciej *passé*4. Teksty wystukuje sięjuż wyłącznie na klawiszach, przyszła pora tabletów ismartfonów, które też pewniewkrótce przeminą. Pisanie w kajecie oznaczało wchodzenie wświat trwały, wktórym obyczaje przechodziły z pokolenia na pokolenie, w którym ojciec zabierał syna – jak w *Sercu* – na wizytę do starego nauczyciela, gromadzącego zapiski swoich uczniów. W tym świecie wdowolnym punkcie życia można było zdjąć kajet z półki, żeby się przekonać, czy osiąga się cel, kiedyś przed sobą postawiony. Brak mi słowa „kajet”, bo brak mi tego świata.

Na podstawie: Tadeusz Lubelski, *Kajet*,[w:] *Zapomniane słowa*, pod red. M. Budzińskiej,Wołowiec 2014.

1Pedel – *daw.* woźny w szkole.

2 Miedzioryt – technika druku polegająca na ryciu rysunku na płycie miedzianej, wypełnieniu go farb i odbiciu na papierze.

3Aleksander Brückner – autor *Słownika etymologicznego języka polskiego* wyjaśniającego pochodzenie wyrazów.

4 Passé – *z fr.* niemodny.

[480 wyrazów]

**Zadanie 1. (0–1)**

**Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Z tekstu wynika, że do napisania artykułu skłoniła autora informacja o słowniku zapomnianych słów. | **P** | **F** |
| Z tekstu wynika, że słowo*kajet*przywołujew pamięci autora wspomnienia zdzieciństwa. | **P** | **F** |

**Zadanie 2. (0–1)**

**Uzupełnij poniższe zdania. Wybierz odpowiedź spośród oznaczonych literami A i B oraz odpowiedź spośród oznaczonych literami C i D.**

|  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| W zdaniu *Pisanie w kajecie oznaczało wchodzenie w świat trwały*, wyraz *trwały* określa | | | | | | |
| świat, w którym | **A** | **B** | . Ta cecha świata oceniana jest przez autora | **C** | **D** | . | |

|  |  |
| --- | --- |
| **A.** szybko zachodzą zmiany kulturowe | **C.** pozytywnie |
| **B.** ważne jest przywiązanie do tradycji | **D.** negatywnie |

**Zadanie 3. (0–1)**

**Zdaniem Tadeusza Lubelskiego słowo *kajet* można uznać współcześnie za słowo zapomniane. Podaj dwa przykłady ztekstu, które potwierdzają tę opinię.**

Przykład 1.

…………………………………………………………………………………………………

Przykład 2.

…………………………………………………………………………………………………

**Zadanie 4. (0–1)**

**Wyjaśnij sens zdania *Brak mi słowa „kajet”, bo brak mi tego świata*. Odnieś się do całego tekstu Tadeusza Lubelskiego.**

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

………………………………………………………………………………………………….

………………………………………………………………………………………………….

**Zadanie5. (0–1)**

Obejrzyj zamieszczoneponiżej zdjęcie, a następnie wykonaj zadanie.

|  |
| --- |
| https://i.wpimg.pl/730x0/m.gadzetomania.pl/remarkable00-980004bc339cd4f4c25,0,0,0,0,6-76,1920-1153.jpg |

**Czy przedstawionezdjęciemogłoby stanowić ilustrację do tekstu Tadeusza Lubelskiego? Uzasadnij swoje stanowisko, odwołując się do zdjęcia oraz treści tekstu.**

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

**Zadanie 6. (0–1)**

**Uzupełnij poniższe zdanie. Wybierz odpowiedź spośród oznaczonych literami A i B oraz odpowiedź spośród oznaczonych literami C i D.**

|  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| Wyrazy*zeszyt, brulion, notatnik, kajet* są | **A** | **B** | , ponieważ | **C** | **D** | . |

|  |  |
| --- | --- |
| **A.**wyrazami pokrewnymi | **C.** mają podobne znaczenie |
| **B.**wyrazami bliskoznacznymi | **D.** należą do tej samej rodziny wyrazów |

**Zadanie 7. (0–3)**

Przeczytaj zamieszczony poniżej fragment lektury obowiązkowej, a następnie wykonaj zadania.

Zwraca się z dumą w czole i z wyzwaniem w oku

Prosto w tłum; tłum tancerzy nie śmie dostać w kroku;

Ustępują mu z drogi i – zmieniwszy szyki,

Puszczają się znów za nim.

Brzmią zewsząd okrzyki:

„Ach, to może ostatni! patrzcie, patrzcie młodzi,

Może ostatni, co tak poloneza wodzi!”

**7.1. Podaj tytuł utworu, z którego pochodzi podany fragment.**

…………………………………………………………………………………………………

**7.2.Odwołując się do całego utworu, z którego pochodzi powyższy fragment, uzasadnij, utwór ten opowiada o świecie, który przemija. Podaj dwa argumenty.**

Argument 1.

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

Argument 2.

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

………………………………………………………………………………………………….

**Zadanie 8. (0–3)**

Przeczytaj zamieszczony poniżej fragment lektury obowiązkowej, a następnie wykonaj zadania.

Opracowanie i wykończenie ćwiczenia rosyjskiego było robotą tak mozolną, takniewdzięczną i drewnianą, że każdy uczeń zgodziłby się kuć całe ody Łomonosowa napamięć niż budować jedną rozprawę. Najczęściej też wychowańcy pana Zabielskiego „ściągali” ćwiczenia ze starych kajetów, z podręczników literatury, Bóg wie skąd sprowadzonych, a wreszcie z książek pożyczonych z biblioteki szkolnej.

Biblioteka znajdowała się na dole gmachu i zajmowała kilka sal obszernych. Stały tam w szeregu szafy, okryte pyłem wieloletnim, mieszczące w sobie książki polskie z wieku XVI,XVII,XVIII, a nawet rzadkie inkunabuły1, skazane na bezczynność, wzgardzone itolerowane, jak zgniłe drzewa, których nie można spalić, a niema gdzie wyrzucić. Bliżej drzwi wchodowych zgrupowano dzieła rosyjskie, przeznaczone do wypożyczania.

1 Inkunabuły–stare, cenne wydania książek.

**8.1. Podaj tytuł utworu, z którego pochodzi podany fragment.**

…………………………………………………………………………………………………

**8.2. Wyjaśnij w kontekście podanego fragmentu tekstu znaczenieokreślenia *książki polskie* […] *skazane na bezczynność.***

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

**8.3. Wyjaśnij, dlaczego w czasach, w których rozgrywa się akcja utworu, *książki polskie* były *skazane na bezczynność*.**

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

**TEKSTY LITERACKIE**

**Tekst 1.**

Juliusz Słowacki

***Balladyna***

AKT TRZECI

SCENA III

*Las przed chatą Pustelnika.*

[…]

PUSTELNIK

Ileż rodzajów nędzarzy

Na biednym świecie – ziemia, to szalona

Matka szalonych– któż to znowu?

*BALLADYNA wbiega prędko*

Kto ty?...

BALLADYNA

Pani z bliskiego zamku.

PUSTELNIK

Czego żądasz?

BALLADYNA

Wiem, że znasz ziółek lekarskie przymioty,

Że leczysz rany.

PUSTELNIK

Zdrowo mi wyglądasz.

Pokaż zranione miejsce.

[…]

BALLADYNA

Na czole.

Patrz! ha… co?

PUSTELNIK

Niby miesiąc w mglistym kole

Krwi… twoja rana… czerwona i sina.

Powiedz mi, jaka, jaka straszna wina

Przyczyną?

[…]

BALLADYNA

Czerwona malina

Splamiła czoło.

[…]

PUSTELNIK

Daj mi ręką posłuchać uderzeń

Twojego serca. – Czy pod zapłakaną

Wierzbą nie rosły maliny? Mów śmiało;

Żądam od ciebie spowiedniczych zwierzeń.

Czy ta malina była kiedyś białą?

A tyś ją może sama sczerwieniła?

Przyłóż do serca tę, co cię zraniła,

Malinę…

*Odpycha ją gwałtownie.*

Biada tobie! serce twoje

Wydało…

BALLADYNA

Starcze!

PUSTELNIK

Tyś siostrę zabiła!

BALLADYNA

Nie – nie –masz złoto – jeszcze tyle troje

Przyniosę…

PUSTELNIK

Słuchaj! za co płacisz?

[…]

BALLADYNA

Starcze, ja nic nie wyznałam.

PUSTELNIK

Nic! o przeklęta! a za coś płaciła?

BALLADYNA

Za twoje leki.

PUSTELNIK

Bogdaj rana gniła,

Aż cienie śmierci na całą twarz padną;

A moje zioła piekłu nie ukradną

Żadnego bolu…

BALLADYNA

Starcze, biada tobie!

PUSTELNIK

*z ironią*

Co? ty mi grozisz, kiedy ja chorobie

Obmyślam leki? czary piekieł trudzę,

Aby tę ranę zmazać z twego czoła.

Chcesz? siostrę twoją umarłą obudzę.

[…]

BALLADYNA

Gdybym miała trzy wybladłe twarze,

Na każdej twarzy trzy straszniejsze plamy,

Wolę je nosić aż do Boga sądu,

Niż…

PUSTELNIK

Milcz, zbrodniarko! teraz my się znamy

Do głębi serca… Niechaj z tego trądu

Lęgną się w mózgu gryzące robaki,

W sumnieniu węże; niech kąsają wiecznie,

Aż umrzesz wewnątrz, a zgniłymi znaki

Okryta, chodzić będziesz jako żywe

Trupy… precz! precz! precz! ty musisz koniecznie

Czekać, co Boga sądy sprawiedliwe

Uczynią z tobą… A coś okropnego

Bóg już przeznaczył, może jutro spełni.

Może odmówi chleba powszednego,

Może ci włosy kołtunami zwełni,

Potem zabije nie wyspowiadaną

Ogniem niebieskim… Biada! jutro rano

Na murach zamku ujrzysz Boga palec.

Ty jesteś jako zjadliwy padalec,

A jeszcze gorszą plamę masz wyrytą

Na twoim sercu niż na twoim czole.

Co… czyś ty martwa?… Obudź się, kobiéto…

Obudź się… słuchaj.

BALLADYNA

*jak ze snu*

Co to? ha! wyrzekłeś,

Że siostra moja zbudzi się?… ja wolę

Umrzeć. […]

*Ucieka.*

Juliusz Słowacki, *Balladyna*, [w:] tegoż, *Dzieła* wybrane, Wrocław 1974.

[382 wyrazy]

**Zadanie 1. (0–1)**

**Uzupełnij poniższe zdanie. Wybierz odpowiedź spośród oznaczonych literami A i B oraz odpowiedź spośród oznaczonych literami C i D.**

|  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| Informacja o tym, gdzie odbywa się rozmowa bohaterów dramatu, została zamieszczona | | | | | | |
| w | **A** | **B** | , co potwierdzają słowa | **C** | **D** | . |

|  |  |
| --- | --- |
| **A.**wypowiedzi Pustelnika | **C.***Czy pod zapłakaną wierzbą nie rosły maliny?* |
| **B.** tekście pobocznym | **D.***Las przed chatką Pustelnika* |

**Zadanie 2. (0–1)**

**Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Balladyna próbuje przekupić Pustelnika, aby nie zdradził jej sekretu. | **P** | **F** |
| Balladyna szuka u Pustelnika usprawiedliwienia dla swojego czynu. | **P** | **F** |

**Zadanie 3. (0–2)**

**3.1. Wyjaśnij, w jaki sposób Pustelnik chciał pomóc Balladynie.**

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

**3.2. Dlaczego Balladyna odrzuciła propozycję Pustelnika?**

…………………………………………………………………………………………………...

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

**Zadanie 4. (0–1)**

**Jaka kara – spośród zapowiedzianych przez Pustelnika w przedstawionej scenie – spotkała Balladynę? Odwołaj się do znajomości całej lektury.**

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

**Zadanie 5. (0–1)**

**Odwołując się do całego utworu, wyjaśnij, co symbolizowała czerwona plama na czole Balladyny.**

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

**Zadanie 6. (0–1)**

**Uzupełnij tabelę. Wpisz porównania, którymi w swojej wypowiedzi posłużył się Pustelnik.**

|  |  |
| --- | --- |
| **Funkcja porównania** | **Przykład porównania z tekstu** |
| Opis wyglądu Balladyny. |  |
| Przedstawienie cechy charakteru Balladyny. |  |

**Zadanie 7. (0–1)**

**Uzupełnij tabelę – wpiszprzyczynę lub skutek wymienionych zdarzeń. Odwołaj się doznajomości całego utworu.**

|  |  |
| --- | --- |
| **Przyczyna** | **Skutek** |
|  | Goplana zamieniła Grabca w wierzbę. |
| Balladyna dowiedziała się, że Grabiec ma koronę Lecha. |  |

**Zadanie 8. (0–1)**

**Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| *Balladyna* Juliusza Słowackiego i *Świtezianka* Adama Mickiewicza to utwory reprezentujące ten sam gatunek literacki. | **P** | **F** |
| W obu utworach występują postaci fantastyczne pochodzące z wierzeń i wyobrażeń ludowych. | **P** | **F** |

**Zadanie 9. (0–1)**

Obejrzyj zamieszczony poniżej plakat do spektaklu teatralnego *Balladyna* Juliusza Słowackiego, a następnie wykonaj zadanie.

Wojciech Adamczyk (reż.), Teatr Powszechny w Łodzi



http://encyklopediateatru.pl

**Wyjaśnij sens elementów graficznych przedstawionych na plakacie w kontekście całegodramatu Juliusza Słowackiego.**

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

**Tekst 2.**

Wiesław Myśliwski

***Widnokrąg***

Nie wiedziałem wtedy jeszcze nic o Ikarze1, lecz gdy się patrzyło ze wzgórza na tę rozciągającą się w dole równinę, aż kusiło, żeby rozpiąć na całą szerokość ręce, zatrzepotać nimi parę razy w powietrzu i wzbić się ponad nią, wyżej i wyżej, i zatoczywszy jedno, drugie koło ponad naszym domem, poszybować aż do Gór Pieprzowych i tam osiąść na ich wybrzuszonym cyplu czy obok, na którymś z wybulonych przęseł kolejowego mostu, czy nawet popłynąć razem z Wisłą, ponad nią, dopóki sił starczy, aż do jej kresu.

Nieraz się widziałem, jak te moje rozpięte ręce odrywają mnie od wzgórza, unoszą, wzbijam się ponad schody, ktoś tam wspina się po nich, przykulony, przygarbiony, trzymając się poręczy, a gdy jestem już nad naszym domem, wznoszę się jeszcze wyżej, żeby mnie matka czasem nie zauważyła, choćby po cieniu, jaki rzucam na ziemię, już zostawiam dom nasz poza sobą, lecz na nieszczęście drzwi do naszej sutereny są od strony równiny i z tych drzwi wybiega matka wiedziona zapewne przeczuciem, bo przecież nie mogła usłyszeć mojego płynącego lotu, i krzyczy za mną w niebo:

– Cukier kupiłeś?! A sól?! A chleb?!

I od razu tracę moc w rękach, coś mnie ściąga jak latawca za sznurek, zniżam się, spadam i staję przed nią zawstydzony, że nie kupiłem, bo kupiłem sobie chałwy, a resztę przegrałem w obijanego z chłopakami.

Toteż jeśli chciałem się w jej oczach poprawić, a wysłała mnie akurat po cukier, sól czy chleb do miasta, zamiast schodzić po schodach w dół, sfruwałem wtedy pod nasz dom, zeskakując z tych rozpiętych rąk tuż pod drzwiami do naszej sutereny. Choć i bez fruwania zwykle przebiegałem te schody susami, po dwa, trzy, a z góry po pięć i sześć, aż nie potrafiła matka nigdy ukryć zaskoczenia, graniczącego omal z lękiem, że jestem już z powrotem. Ale nie pochwałą mnie witała, pochwała zapewne wydawała się jej niewystarczającą miarą mojego wyczynu, a tym bardziej nie oddawała jej bezwiednie ujawnionego lęku, lecz czymś w rodzaju przestrogi:

– Skacz, skacz, aż złamiesz kiedyś nogę.

Chyba że była w pogodnym nastroju, co zdarzało się niezwykle rzadko i w chwilach jedynie zapomnienia, albo gdy ktoś z sąsiadów był akurat u nas, wówczas głos jej pobrzmiewał omalże podziwem dla mnie.

– Ależ ty, chłopak, fruwasz.

Te schody zaczynały się tuż za naszym domem i prawie w linii prostej, z niewielkimi odchyleniami w jedną, w drugą stronę, poprzerywane brukowanymi podestami co kilkanaście stopni, pięły się na sam szczyt wzgórza, na którym leżało miasto. […]

Prócz schodów prowadziły do miasta też inne drogi, łatwiejsze. Wiły się po wzgórzu licznymi załomami, łagodząc jego stromość, choć i wydłużając znacznie odległość. […]

Toteż chociaż narzekano na te schody, wszyscy chodzili do miasta schodami. Zresztą gdy się w dół schodziło, a tak lekko, bezboleśnie, jakby nogi same schodziły, uwalniając resztę ciała od jakiegokolwiek wysiłku, a z dołu akurat ludzie gramolili się w męce pod górę, było widać najlepiej, jaką cenę płacą za to, żeby mieszkać w mieście […]. Wydawało się, że dźwigają te schody u swoich nóg, jakby za jakąś karę.

Wiesław Myśliwski, *Widnokrąg*, Warszawa 1997.

1 Ikar – w mitologii greckiej syn Dedala; zginął podczas ucieczki z Krety na Sycylię, lecąc na skrzydłach wykonanych przez ojca.

[521 wyrazów]

**Zadanie 1. (0–1)**

**Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Bohater opowiada o swoim dzieciństwie z perspektywy dorosłego człowieka. | **P** | **F** |
| Bohater w dzieciństwie często wyobrażał sobie, że potrafi latać. | **P** | **F** |

**Zadanie 2. (0–1)**

**Uzupełnij poniższe zdanie. Wybierz odpowiedź spośród oznaczonych literami A i B oraz odpowiedź spośród oznaczonych literami C i D.**

|  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| We fragmencie powieści Wiesława Myśliwskiego występuje narracja | | | | **A** | **B** | , |
| a narrator | **C** | **D** | w opisywanych wydarzeniach. | | | | |

|  |  |
| --- | --- |
| **A.** pierwszoosobowa | **C.** uczestniczy |
| **B.**trzecioosobowa | **D.** nie uczestniczy |

**Zadanie 3. (0–1)**

**Czy zgadzasz się ze stwierdzeniem, że we fragmencie powieści Wiesława Myśliwskiego ukazany został kontrast między zachowaniem chłopca apostępowaniem dorosłych? Uzasadnij swoje stanowisko.**

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

……………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………

………………………………………………………………………………………………….

………………………………………………………………………………………………….

**Zadanie 4. (0–2)**

Przeczytaj poniższy fragment mitu o Dedalu i Ikarze.

Wówczas Dedal wymyślił nowy iniesłychany sposób ucieczki. Zpiór ptasich, sklejonych woskiem, sporządził olbrzymie skrzydła dla siebie i dla swego syna, Ikara. Obaj przytwierdzili sobie skrzydła do ramion, azanim ruszyli w drogę, rzekł ojciec do syna: „Pamiętaj, synu, żebyś zawsze latał środkiem, między morzem a niebem. Nie wolno ci zbyt wysoko szybować, gdyż gorąco promieni słonecznych roztopi wosk, który spaja skrzydła; ani nie zlatuj zbyt nisko, aby wilgocią wody nie nasiąknęły pióra”.

Dedal leciał pierwszy ipokazywał drogę synowi. Rybak, który zakładał sieci wśród sitowia, pasterz idący za swymi [trzodami](https://epodreczniki.pl/a/DKmJ54H4m#DKmJ54H4m_pl_main_tp_5), [oracz](https://epodreczniki.pl/a/DKmJ54H4m#DKmJ54H4m_pl_main_tp_6)postępujący za [pługiem](https://epodreczniki.pl/a/DKmJ54H4m#DKmJ54H4m_pl_main_tp_7)– wszyscy podnosili zdziwione oczy ku niebu, gdzie wobłokach szybowali ci dwaj niezwyczajni latawcy. Zdumienie ogarnęło ludzi na widok czarodzieja, który ptakom wydarł tajemnicę lotu ipokonał powietrze, dotychczas niedostępne dla mieszkańców ziemi. Minęli wkrótce wyspę [Samos](https://epodreczniki.pl/a/DKmJ54H4m#DKmJ54H4m_pl_main_tp_8), [Paros](https://epodreczniki.pl/a/DKmJ54H4m#DKmJ54H4m_pl_main_tp_9)i Delos. Lecz Ikar, uniesiony zachwytem nad potęgą wynalazku, zapomniał o przestrogach ojca icoraz wyżej wzbijał się wbłękitne przestworza. Iwówczas stało się to, co przewidział Dedal. Pod wpływem żaru słonecznego wosk stopniał ipióra, jedno podrugim, zaczęły opadać. Ikar, jak gromem rażony, runął zwysokości na ziemię izabił się na miejscu.

Jan Parandowski, *Mitologia*, Poznań 1987.

**4.1. Czy bohatera utworu Wiesława Myśliwskiego można nazwać naśladowcą mitycznego Ikara? Przedstaw swoje stanowisko i uzasadnij je, odwołując się do obu tekstów.**

Stanowisko:

…………………………………………………………………………………………………

Uzasadnienie:

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

**4.2. Nazwij cechę, która łączy bohatera powieści Wiesława Myśliwskiego i mitycznego Ikara.**

…………………………………………………………………………………………………

**Zadanie 5. (0–2)**

**Podaj regułę ortograficzną, według której wielkimi literami została zapisana nazwa *Góry Pieprzowe*. Podaj inny przykład, którego pisownię wyjaśnia ta sama reguła.**

Reguła ortograficzna:

…………………………………………………………………………………………………

Przykład zastosowania podanej reguły:

………………………………………………………………………………………………….

**Zadanie 6. (0–1)**

**Uzupełnij poniższe zdania. Wybierz odpowiedź spośród oznaczonych literami A i B oraz odpowiedź spośród oznaczonych literami C i D.**

|  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| Znaczenia słowa *suterena* należy szukać w słowniku | | | | **A** | **B** | . Wśród haseł słownikowych | |
| będzie je poprzedzać m.in. wyraz | **C** | **D** | . | | | |

|  |  |
| --- | --- |
| **A.** ortograficznym | **C.***suseł* |
| **B.** języka polskiego | **D.***sweter* |

**Zadanie 7. (0–2)**

Na jednej ze stron internetowych poświęconych sportowi można znaleźć następującą informację.

|  |
| --- |
| Tak wygląda kombinezon od góry.  Marzenia o lataniu towarzyszą ludziom od zawsze. Spełniono je za pomocą samolotów, lotni, spadochronów. Dla niektórych to nadal za mało. Chcą naprawdę lecieć, bez wsparcia jakichkolwiek maszyn. Po setkach lat pomysł Dedala i Ikara wcielono w życie. Przed Państwem – wingsuit. |

**Sformułuj jeden argumentzwolennika i jeden przeciwnika uprawiania sportów ekstremalnych.**

Argument zwolennikasportów ekstremalnych

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

Argument przeciwnika sportów ekstremalnych

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

**Zadanie 8. (0–3)**

**W Twojej miejscowości organizowane jest spotkanie ze znanym sportowcem. Zredaguj zaproszenie, w którym zachęcisz koleżanki i kolegów doudziału w tym wydarzeniu. Użyj dwóch argumentów.**

**Uwaga: w ocenie wypowiedzi będzie brana pod uwagę poprawność językowa, ortograficzna i interpunkcyjna.**

Zaproszenie

.............................................................................................................................................

.............................................................................................................................................

.............................................................................................................................................

.............................................................................................................................................

.............................................................................................................................................

.............................................................................................................................................

.............................................................................................................................................

.............................................................................................................................................

**Tekst 3.**

Jerzy Liebert

***Na lipę czarnoleską***

Wonna lipa czarnoleska

Gęsto niebem przetykana,

Pyszna w gwarze i królewska **–**

Oto lutnia1 mistrza Jana,

Lira1, której miodu siła,

Na trzy wieki Polskę spiła.

Z drzewa prostego ciosana,

Jak drzewo ssała u szczytu,

Z Bożego, pełnego dzbana

Wyniosłą mądrość błękitu,

By między życiem a śpiewem

Nie rozdzielać ziemi z niebem.

Dzisiaj przed zgiełkiem i gwarem

Pozwól skryć się, o lutnisto,

Pod owej pieśni konarem

Jak pod lipą rozłożystą,

Gdzie ptak dzwoni w nocnym chłodzie,

Księżyc rogiem chmury bodzie.

Tu pod niebo rosną wieńce,

Ponad wielką pustkę miasta,

Struna sama idzie w ręce,

A serce w serce nam wrasta **–**

Tu cień daje laur z drzewa,

A laur2 w cieniu dojrzewa.

Jerzy Liebert, *Na lipę czarnoleską*,[w:] Poezja *polska od średniowiecza do współczesności*. *Antologia,*

Warszawa 2001.

1 Lutnia, lira**–** instrumenty muzyczne; tu: symbol poezji Jana Kochanowskiego.

2Laur **–**tu:symbol i nagroda zwycięstwa, a także wybitnych osiągnięć we wszelkich dziedzinach życia.

**Zadanie 1. (0–1)**

**Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Wiersz Jerzego Lieberta jest pochwałą twórczości Jana Kochanowskiego. | **P** | **F** |
| Wiersz *Na lipę czarnoleską* zawierarozważania na temat poezji. | **P** | **F** |

**Zadanie 2. (0–1)**

**Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Podmiot liryczny wiersza Jerzego Lieberta deklaruje przywiązanie do tradycji. | **P** | **F** |
| Podmiot liryczny jest przekonany, że osiągnięcie doskonałości w poezji nie było i nie jest możliwe. | **P** | **F** |

**Zadanie 3. (0–2)**

**Poniżej zamieszczono trzy cytaty zaczerpnięte z poezji Jana Kochanowskiego. Wybierz jeden znich iuzasadnij, że mógł być źródłem inspiracji dla autora wiersza *Na lipę czarnoleską*.**

**A.** Kto mi dał skrzydła, kto mię odział pióry  
I tak wysoko postawił, że z góry  
Wszystek świat widzę, a sam, jako trzeba,  
Tykam się nieba?

*Pieśń X* [*Kto mi dał skrzydła*]

**B.**Gościu, siądź pod mym liściem, a odpoczni sobie!

Nie dójdzie cię tu słońce, przyrzekam ja tobie,

Choć się nawysszej wzbije, a proste promienie

Ściągną pod swoje drzewa rozstrzelane cienie.

*Na lipę*

**C.**Proszę, niech ze mną za raz me rymy nie giną,

Ale kiedy ja umrę, ony niechaj słyną!

*Ku Muzom*

Cytat: …………

Uzasadnienie wyboru:

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

**Zadanie 4. (0–1)**

**W którym zdaniu słowo *mistrz* zostało użyte w takim samym znaczeniu jak w wierszu Jerzego Lieberta?Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.**

1. Nauczyciel matematyki był moim mistrzem.
2. Sportowiec znanego klubu został mistrzem olimpijskim.
3. Wielki mistrz był najwyższym zwierzchnikiem zakonu rycerskiego.
4. Mistrz kowalstwa wraz z czeladnikiem wykonali projekt kraty ogrodowej.

**Zadanie 5. (0–1)**

**Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.**

Sformułowaniu *odnosi sukcesy* odpowiada związek frazeologiczny

1. *zbiera laury*.
2. *idzie po laury*.
3. *osiada na laurach*.
4. *spoczywa na laurach*.

**Zadanie 6. (0–1)**

**Uzupełnij poniższe zdanie. Wybierz odpowiedź spośród oznaczonych literami A i B oraz odpowiedź spośród oznaczonych literami C i D.**

|  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| Wyraz *czarnoleska* jest | | | | **A** | **B** | , który w tytule wiersza *Na lipę czarnoleską* wystąpił | |
| w | **C** | **D** | . | | | |

|  |  |
| --- | --- |
| **A.** rzeczownikiem | **C.** bierniku |
| **B.** przymiotnikiem | **D.** narzędniku |

**Zadanie 7. (0–2)**

**Przeczytaj przytoczony poniżej fragment lektury obowiązkowej, a następnie wykonaj zadanie.**

Dziś dla nas w świecie nieproszonych gości,

W całej przeszłości i w całej przyszłości

Jedna już tylko jest kraina taka,

W której jest trochę szczęścia dla Polaka,

Kraj lat dziecinnych! On zawsze zostanie

Święty i czysty, jak pierwsze kochanie, […]

Ten kraj szczęśliwy, ubogi i ciasny,

Jak świat jest boży, tak on był nasz własny!

Jakże tam wszystko do nas należało!

Jak pomnim wszystko, co nas otaczało:

Od lipy, która koroną wspaniałą

Całej wsi dzieciom użyczała cienia,

Aż do każdego strumienia, kamienia,

Jak każdy kącik ziemi był znajomy

Aż po granicę, po sąsiadów domy!

**7.1. Podaj tytuł lektury obowiązkowej, z której pochodzi przytoczony fragment.**

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

**7.2. Czy motyw lipy zaprezentowany w powyższym fragmencie lektury obowiązkowej pełni podobną funkcję jak w wierszu Jerzego Lieberta? Przedstaw stanowisko iuzasadnij je, odnosząc się do wiersza i do przytoczonego fragmentu utworu.**

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

**Zadanie 8. (0–2)**

Obejrzyj umieszczone poniżej zdjęcie gobelinu1 Krystyny Czarnockiej, a następnie wykonaj zadanie.



Krystyna Czarnocka, *Treny (gobelin)*,http://cyfrowyczarnolas.pl

1 Gobelin – tkanina dekoracyjna.

**Wskaż symbol, który pojawia się na gobelinie i w wierszu Jerzego Lieberta.Wyjaśnij sens, jaki nadaje on każdemu z tych dzieł.**

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

**Zadanie 9. (0–1)**

**Poniżej zamieszczono logo projektu przedsięwzięcia popularyzującego poezję. Wykaż związek jednego z elementów graficznych tego logo z wybranym motywem obecnym w wierszu Jerzego Lieberta. Uzasadnij swój wybór.**

****

http://karnet.krakow.pl

Element graficzny logo:

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

Uzasadnienie:

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

**Zadanie 10. (0–3)**

**W imieniu dyrektora Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie napisz ogłoszenie o organizowanych tam warsztatach poetyckich. Zachęć młodych poetów do udziału w wydarzeniu dwoma argumentami odnoszącymi się do twórczości Jana Kochanowskiego.**

**Uwaga: w ocenie wypowiedzi będzie brana pod uwagę poprawność językowa, ortograficzna i interpunkcyjna.**

……………………………………………………………………………….

……………………………………………………………………………….

……………………………………………………………………………….

……………………………………………………………………………….

……………………………………………………………………………….

……………………………………………………………………………….

……………………………………………………………………………….

……………………………………………………………………………….

……………………………………………………………………………….

……………………………………………………………………………….

……………………………………………………………………………….

……………………………………………………………………………….

……………………………………………………………………………….

……………………………………………………………………………….

**OGŁOSZENIE**



**TEMATY WYPRACOWAŃ**

**WYPOWIEDŹ O CHARAKTERZE TWÓRCZYM**

**Temat 1. (0–20)**

**Wyobraź sobie, że jeden z bohaterów literackich, podobnie jak latarnik z noweli Henryka Sienkiewicza, zetknął się z książką z listy lektur obowiązkowych.**

**Napisz o tym opowiadanie.**

**Twoja praca powinna liczyć co najmniej 200 wyrazów.**

**WYPOWIEDŹ O CHARAKTERZE ARGUMENTACYJNYM**

**Temat 2. (0–20)**

**Napisz przemówienie, w którym zwrócisz się do rówieśników z przesłaniem, abyprzeciwstawiali się wszelkim przejawom zła. W argumentacji odwołaj się dowybranej książki z listy lektur obowiązkowych oraz innego utworu literackiego.**

**Twoja praca powinna liczyć co najmniej 200 wyrazów.**

**Wypracowanie**

**na temat nr …………**

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................

.......................................................................................................................................................